

Jacuś, Piątek Wieczór (feat. Young Leosia)

Panie,
Poniedziałków - nie lubię
Wtorków, wiesz mi
A środów, kto to wymyślił
Czwartek, ku*wa
Ja tylko czekam aż będzie

Piątek wieczór
piątek wieczór
Cały tydzień kolka zero, więc dzisiaj robię na przekór
Piątek wieczór
Piątek wieczór
Zbieram pieniądze jak orzechy
Trochę czuję się jak wiewiór

W piątek wieczór
W piątek wieczór pije piwko, jaram lufkę
Degustuje wódkę
Jestem z twoim synem, zaczepiam twoją córkę
Nie wszystek umrę, sarka kropka wave , ok
Bawię się z kumplem, podkreśl interfejs
Daj to głośniej Wróbel
Niech leci w każdym klubie
Nasz DJ wie co lubię
Wie, że tych emocji nie ostudzę
Słuchają nas ludzie w każdej budzie
W każdej radiostacji
Mam fanów z poje*anych akcji

Za długie weekendy, za krótkie tygodnie
Mam słownik jak MC i baggy te spodnie
Mam pełne koncerty, a booker pieniądze
Moi ludzie mają się dobrze
Pałą pochodnie
Wielki joint tu płonie
Bo przez nas jest to modne

Piątek wieczór
Piątek wieczór
Cały tydzień kolka zero, więc dzisiaj robię na przekór
Piątek wieczór
Piątek wieczór
Zbieram pieniądze jak orzechy
Trochę czuję się jak wiewiór

Piątek najebany na miasto
Na chacie trochę ciasno
Za parę godzin mam rozmowę z Bogiem
Mordo to już level pastor
Najarane mam gastro
Z lodówki wyciągam moje zajebiste ciasto
Poproszę drina tu
Poproszę wina tu
Mówiłem, że dzisiaj nie będę
No sorry Winnetou
Juuuu nie nagrywaj
Ee to nie Hollywood mordo
To jest Polska mordo
To jest biznes mordo
To pieniądze mordo
Mordo

To piątek wieczór
Ja dziki jak pieczur

Muszę iść już, no bo muszę pić znów
To piątek wieczór
Ja dziki jak wilczur
To piątek wieczór
To piątek wilczur

To piątek wieczór
Ja dziki jak wilczur
Muszę iść już, no bo muszę pić znów
To piątek wieczór
Ja dziki jak wilczur
Muszę iść już, no bo muszę pić znów

Piątek wieczór
Piątek wieczór
Cały tydzień kolka zero, więc dzisiaj robię do trzeciej
Piątek wieczór
Piątek wieczór
Zbieram pieniądze jak orzechy
Trochę czuję się jak wiewiór

Piątek wieczór